

Sygn. akt III Ca 278/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 maja 2016 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Leszek Dąbek

Sędzia SO Barbara Braziewicz (spr.)

SR (del.) Łukasz Malinowski

Protokolant Aleksandra Sado-Stach

po rozpoznaniu w dniu 18 maja 2016 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa Z. J.

przeciwko Powiatowi (...)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach

z dnia 12 października 2015 r., sygn. akt I C 1396/14

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że;

a) zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1700 zł (tysiąc siedemset złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 18 grudnia 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku;

b) oddala powództwo w pozostałej części;

c) zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 493,11 zł (czteryście dziewięćdziesiąt trzy złote i jedna grosz) z tytułu zwrotu kosztów procesu;

2. oddala apelację w pozostałej części;

3. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 281 zł (dwieście osiemdziesiąt jeden złotych) z tytułu zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

SSR (del.) Łukasz Malinowski SSO Leszek Dąbek SSO Barbara Braziewicz

Sygn. akt III Ca 278/16

UZASADNIENIE

Powód Z. J. domagał się zasądzenia od pozwanego Powiatu (...) kwoty 2.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 8 lipca 2014 r. oraz kosztów procesu według norm przepisanych z tytułu pobranej w zawyżonej wysokości w kwocie 500zł opłaty za wydanie czterech karty pojazdu.

Pozwany Powiat (...) w odpowiedzi na pozew wniósł o odrzucenie pozwu oraz zasądzenie kosztów procesu. W wypadku nieuwzględnienia powyższego wniosku domagał się oddalenia powództwa w całości oraz zasądzenia kosztów procesu według norm przepisanych.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 12 października 2015r. Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 600zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Postanowieniem z dnia 12 października 2015 r. Sąd ten odmówił odrzucenia pozwu.

Przytoczony wyrok oparty został na ustaleniach szczegółowo przedstawionych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Z ustaleń tych wynika, że powód Z. J. sprowadził z Unii Europejskiej cztery samochody osobowe marki: J. (...), M. (...), N. (...), C. (...),7 (...). Pierwszy samochód został zarejestrowany w dniu 14 grudnia 2004 r. i otrzymał nr rejestracyjny (...). Drugi samochód został zarejestrowany w dniu 2 lutego 2005 r. i otrzymał nr rejestracyjny (...). Trzeci samochód został zarejestrowany w dniu 6 czerwca 2005 r. i otrzymał nr rejestracyjny (...). Czwarty samochód został zarejestrowany w dniu 27 stycznia 2006 r. i otrzymał nr rejestracyjny (...).

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy stwierdził, iż w toku rozpoznawania niniejszej sprawy koniecznym stało się ustalenie czy zachodzi dopuszczalność drogi sądowej do dochodzenia przez powoda roszczenia o zapłatę, którego podstawę stanowi nienależne pobranie opłaty za wydanie karty pojazdu, określonej w § 1 ust. 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003 r. w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu (Dz.U. Nr 137, poz. 1310) oraz w wypadku przyjęcia dopuszczalności drogi sądowej czy roszczenie to rzeczywiście po stronie powoda istnieje, a jeśli tak to czy zostało ono wykazane i udowodnione co do zasady, jak i wysokości.

Sąd Rejonowy uznając dopuszczalność drogi sądowej postanowieniem z dnia 12 października 2015r. zarzut ten oddalił z mocy art. 222 k.p.c. Powyższe postanowienie uprawomocniło się w dniu 20 października 2015 r. Podkreślił, iż powód wywodził swoje roszczenie z przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu, nienależnym świadczeniu (art. 405 k.c. i art. 410 § 1 k.c.) i taką podstawę wskazał w pozwie. W tym miejscu, istotnym jest zwrócenie uwagi, iż Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 16 maja 2007r., (III CZP 35/07) stwierdził, że dopuszczalna jest droga sądowa do dochodzenia roszczenia o zapłatę, którego podstawę stanowi nienależne pobranie opłaty za wydanie karty pojazdu, określonej w § 1 ust. 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003 r. w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu (Dz. U. z 2003r. Nr 137, poz. 1310). W uchwale tej, Sąd Najwyższy powołał się na wskazane powyżej przesłanki oceny dopuszczalności drogi sądowej, wskazując nadto, iż nie ma podstaw do stosowania dla dochodzonego przez powodów roszczenia ustawy z dnia 29 sierpnia 1997r. - Ordynacja podatkowa. Jakkolwiek przytoczona powyżej uchwała wydana została przed zmianą z dniem 1 stycznia 2010 r. stanu prawnego wprowadzonego ustawą z dnia 27 sierpnia 2009r. o finansach publicznych (Dz. U. z 2009r., Nr 157, poz. 1240 z późniejszymi zmianami), to jednak zmiana ta nie stanowi podstawy uznania, że powództwo wniesione po tej dacie podlega odrzuceniu z uwagi na brak dopuszczalności drogi sądowej.

Sąd ten także zwrócić uwagę na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 2012r. III CZP 24/12, w której Sąd ten stwierdził dopuszczalność drogi sądowej w sprawach o zwrot nienależnych opłat za wydanie karty pojazdu pobranych na podstawie rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003 r. w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu przed dniem wejścia w życie z dniem 1 stycznia 2010r. ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych. W uzasadnieniu tej uchwały Sąd Najwyższy doszedł do konstatacji, że przepisy ustawy o finansach publicznych nie znajdują zastosowania do opłat za karty pojazdu uiszczonych przed jej wejściem w życie. Mając na uwadze powyższe uznać należało, iż w niniejszej sprawie zachodzi dopuszczalność drogi sądowej.

Natomiast Sąd Rejonowy odnosząc się do kwestii zasadności zgłoszonego przez powoda żądania podniósł, iż w okolicznościach niniejszej sprawy żądanie to uznać należało za zasadne co do zasady. Zgodnie z art. 405 k.c. obowiązek zwrotu korzyści uzyskanej bez podstawy prawnej spoczywa na tym kto został w ten sposób wzbogacony. Bezsprzecznym w niniejszej sprawie jest fakt, że opłatę za wydanie karty pojazdu pobrał pozwany Powiat (...). Zgodnie z § 1 ust. 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003 r. w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu (Dz. U. z 2003 r., nr 137, poz. 1310 ze zm.) za wydanie karty pojazdu przy pierwszej rejestracji na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej opłatę pobiera organ rejestrujący, którym zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym (Dz. U. z 2001 r., nr 142, poz. 1592 t.j.) jest Starosta. Przepis § 1 ust. 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003r. został uznany za niezgodny z Konstytucją RP przez Trybunał Konstytucyjny na mocy wyroku z dnia 17 stycznia 2006 r. wydanego w sprawie o sygn. akt U 6/04 (Dz. U. 2006 r., 15, poz. 119), w którym termin utraty mocy obowiązującej tego przepisu Trybunał określił na dzień 1 maja 2006 r. Po wyroku Trybunału Konstytucyjnego rozporządzeniem Ministra Transportu i Budownictwa z dnia 28 marca 2006 r. w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu (Dz. U. z 2006 r., nr 59, poz. 421), które weszło w życie z dniem 15 kwietnia 2006 r. wysokość opłaty za wydanie karty pojazdu ustalono na 75 zł. Jak zatem wynika przepis uznany przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodny z ustawą zwykłą i Konstytucją RP nie był przepisem rangi ustawowej. Zastosowanie winna znaleźć regulacja art. 178 ust. 1 Konstytucji RP zgodnie, z którą sędziowie w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości są związani tylko konstytucją oraz ustawami. W konsekwencji zachodzi możliwość pominięcia przez sąd w konkretnej sprawie normy prawnej rangi aktu podustawowego, która została uznana przez sąd za niezgodny z Konstytucją RP i na tej podstawie wydać wyrok wyłącznie na podstawie Konstytucji i ustawy. Powołana wyżej regulacja § 1 ust. 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003 r. przewidująca pobranie przez organ rejestrujący przy pierwszej rejestracji na terenie RP opłaty za wydanie karty pojazdu w wysokości 500 zł była niezgodna z art. 77 ust. 4 pkt 2 i ust. 5 ustawy Prawo o ruchu drogowym, bo zawiązując wysokość opłaty wykraczała poza zakres upoważnienia ustawowego zawartego w ustawie. Ustalenie wysokości tej kwoty dokonane zostało niezgodnie z wytycznymi zawartymi w ustawie w postaci uwzględnienia rzeczywistego znaczenia karty pojazdu dla rejestracji pojazdu oraz kosztów związanych z drukiem i dystrybucją itp. Przyjąć zatem należało, iż powołany wyżej przepis był niezgodny z art. 92 ust. 1 Konstytucji RP, który stanowi, że rozporządzenia są wydawane przez organy wskazane w Konstytucji, na podstawie szczegółowego upoważnienia zawartego w ustawie i w celu jej wykonania, upoważnienie to powinno określać organ właściwy do wydania rozporządzenia i zakres spraw przekazanych do uregulowania oraz wytyczne dotyczące treści aktu. W konsekwencji należało odmówić zastosowania w niniejszej sprawie regulacji § 1 ust. 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003 r. jako przepisu niekonstytucyjnego. Dodatkowo powołany przepis należało uznać za sprzeczny z przepisami prawa wspólnotowego. Dla rozstrzygnięcia kwestii powyższej sprzeczności istotne znaczenie ma art. 91 ust. 3 Konstytucji RP, który stanowi, że jeżeli wynika to z ratyfikowanej przez Polskę umowy konstytuującej organizację międzynarodową, prawo przez nią stanowione jest stosowane bezpośrednio, mając pierwszeństwo w przypadku kolizji z ustawami. Przepis ten dotyczy obecnie tzw. prawa wspólnotowego, którego podstawę stanowią traktaty (umowy międzynarodowe) założycielskie Wspólnot europejskich, ale do którego zalicza się też akty prawne ustanowione przez uprawnione organy Unii. Na mocy tego przepisu Konstytucji, od chwili przystąpienia Polski do Unii Europejskiej, prawo wspólnotowe Unii obowiązuje także na terenie naszego kraju i powinno być bezpośrednio stosowane przez organy polskiej władzy publicznej, w tym organy administracji, oraz ma pozycję zwierzchnią w stosunku do ustawodawstwa krajowego. Ratyfikowane przez Polskę umowy międzynarodowe stają się częścią krajowego porządku prawnego i w zasadzie powinny być bezpośrednio stosowane w indywidualnych sprawach przez organy administracji publicznej, natomiast te spośród nich, które ratyfikowane zostały za uprzednią zgodą wyrażoną w ustawie (art. 89 ust. 1 Konstytucji RP), mają pierwszeństwo przed ustawą, jeżeli ustawy nie da się pogodzić z umową. Dotyczy to również prawa wspólnotowego i dlatego częścią polskiego porządku stały się przepisy Traktatu Ustanawiającego Wspólnotę Europejską, dalej TWE. Powyższe opłaty nakładane za wydanie karty pojazdu w związku z ich pierwszą rejestracją na terenie kraju i niezależnie od ich pochodzenia należy zakwalifikować jako podatki wewnętrzne i oceniać ich zgodność z art. 90 TWE (por. wyrok ETS z 9 marca 1995 r. C-345/93 Nunes Tadeau, wyrok ETS z 17 czerwca 2003 r. C-383/01 De Danske Bilimportører). Zgodnie z art. 90 Traktatu Ustanawiającego Wspólnotę Europejską (opubl. w Dz. U. UE z 2004 r., nr 90, poz. 864/2) żadne Państwo Członkowskie nie nakłada bezpośrednio lub pośrednio na produkty innych Państw Członkowskich podatków wewnętrznych jakiegokolwiek

rodzaju wyższych od tych, które nakłada bezpośrednio lub pośrednio na podobne produkty krajowe. Ponadto żadne Państwo Członkowskie nie nakłada na produkty innych Państw Członkowskich podatków wewnętrznych, które pośrednio chronią inne produkty. Przepis ten sprzeciwia się opłacie, którą należy zapłacić w danym państwie członkowskim za wydanie pierwszej karty pojazdu, która to opłata jest w praktyce nakładana w związku z pierwszą rejestracją używanego pojazdu samochodowego przywiezionego z innego państwa członkowskiego, lecz nie jest nakładana w związku z nabyciem w państwie pobierającym opłatę używanego pojazdu samochodowego, jeśli jest on tam już zarejestrowany (por. postanowienie Trybunału Sprawiedliwości z dnia 10 grudnia 2007 r. w sprawie C-134/07 oraz wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 5 października 2006 r. w sprawie C-290/05). Inaczej rzecz ujmując, przepis prawa wewnętrznego wykraczający poza uregulowanie prawa wspólnotowego w zakresie art. 90 TWE jest niezgodny z tym artykułem, a jako przepis niższej rangi nie może być stosowany, gdyż prawo wspólnotowe wyprzedza prawo wewnętrzne (por. art. 91 Konstytucji RP). Wobec powyższego skoro przepis w oparciu, o który powód był zobowiązany do uiszczenia opłaty za wydanie karty pojazdu przy jego zarejestrowaniu na terenie Rzeczypospolitej Polskiej był sprzeczny z art. 90 TWE, a co za tym idzie nie mógł być stosowany to uznać należało, iż powód spełniając to świadczenie nie był do niego zobowiązany (art. 410 § 2 k.c.). Uregulowanie tej opłaty było jednak koniecznym warunkiem zarejestrowania pojazdu powodów. Powód był zobligowany przez pozwanego do jej uiszczenia. Jej nieuiszczenie spowodowało by, że sprowadzony z zagranicy pojazd nie mógłby się poruszać po drogach, gdyż nie został by zarejestrowany. Nawet w sytuacji uznania, że powód winien znać przepisy prawa, a zatem mieć świadomość nienależnego świadczenia to jednak brak jest podstaw do wyłączenia możliwości żądania zwrotu powyższej kwoty. W okolicznościach niniejszej sprawy dojść należało do wniosku, że spełnienie powyższego świadczenia nastąpiło w celu uniknięcia przymusu. Brak uiszczenia powyższej kwoty spowodowało by negatywne konsekwencje dla powoda. Mając na uwadze powyższe rozważania prawne uznać należało, że powództwo wytoczone przez powoda było zasadne co do zasady.

Przechodząc do kwestii wysokości dochodzonego przez powoda żądania Sąd ten podniósł, iż roszczenie powoda nie zostało udowodnione. Ciężar dowodu, że powód uiszczył za samochody będące przedmiotem niniejszego postępowania kwotę po 500 zł od każdego z nich obciążał stronę powodową po myśli art. 6 k.c. Pomimo zakwestionowania powyższego faktu przez pozwanego powód wezwany zarządzeniem z dnia 24 lutego 2015 r. do wskazania wszelkich wniosków dowodowych sprawie, a w szczególności na okoliczność faktu i wysokości dokonania opłat za wydanie kart pojazdów będących przedmiotem niniejszego postępowania w terminie 14 dni pod rygorem skutków prawnych z art. 207 § 6 k.p.c. nie zaoferował Sądowi żadnych wniosków dowodowych w tym zakresie. Powyższa okoliczność miała szczególnie istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy albowiem powód twierdząc, że dokonał uregulowania opłat za wydanie kart pojazdów samochodów będących przedmiotem niniejszego postępowania w kwocie po 500 zł od każdego z nich domagał się zwrotu powyższych kwot. Wobec zakwestionowania tegoż faktu przez pozwanego powód winien powyższą okoliczność udowodnić. Pozwany bowiem kwestionując wysokość roszczenia powoda twierdził, że brak jest podstaw do całościowego zwolnienia powoda z ponoszenia opłat związanych z wydaniem kart pojazdów sprowadzonych przez niego pojazdów z zagranicy. Na wysokość żądania rzutuje kwestia ewentualnego zwolnienia powoda od ponoszenia powyższych opłat. Zgodnie z art. 267 k.p.a. w razie niewątpliwej niemożności poniesienia przez stronę opłat, kosztów i należności związanych z tokiem postępowania organ administracji publicznej może ją zwolnić w całości lub w części od ponoszenia tych opłat, kosztów i należności. Obowiązek uiszczenia opłaty za wydanie karty pojazdu powstaje w toku indywidualnej sprawy administracyjnej o rejestrację pojazdu i o jego istnieniu rozstrzyga organ w toku jej załatwiania i ma charakter obowiązku administracyjnego, który wynika z przepisów prawa, a organ jest uprawniony do orzekania w przedmiocie tego obowiązku. W tej sytuacji niewykluczonym jest, że powód korzystał ze zwolnienia od ponoszenia przedmiotowych opłat, a nie wykazując powyższych okoliczności, względnie faktu nie korzystania z powyższych zwolnień nie przedkładając dowodów uiszczenia rzeczywistych opłat za wydanie kart pojazdów, tym samym nie udowodnił wysokości swojego żądania. Powodowi po ewentualnym wykazaniu opłat rzeczywiście poniesionych za wydanie kart pojazdu należałby się zwrot opłat będących różnicami pomiędzy opłatami uregulowanymi, a należnymi, tj. opatami w wysokości 75 zł. Rozporządzenie Ministra Transportu i Budownictwa z dnia 28 marca 2006 r. w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu (Dz. U. z 2006 r., nr 59, poz. 421), które weszło w życie z dniem 15 kwietnia 2006 r. przewiduje odpłatność za wydanie karty pojazdu w wysokości 75 zł i taką opłatę za wydanie każdej z kart pojazdu uznać należało za adekwatną i właściwą, do uiszczenia której powód winien

być zobowiązany. Nie znajduje żadnego oparcia w przepisach prawa twierdzenie powoda jakoby był on całkowicie zwolniony od ponoszenia jakiegokolwiek opłaty za wydanie kart pojazdów i karty te winny zostać wydane bez ponoszenia jakiegokolwiek z jego strony ekwiwalentu pieniężnego. W tym stanie rzeczy z mocy cyt. wyżej przepisów powództwo jako nieudowodnione należało oddalić jak w pkt 1 wyroku. O kosztach procesu orzeczono z mocy art. 98 k.p.c. w związku z art. 108 § 1 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając orzeczenie w całości. Zarzucił Sądowi naruszenie art. 231k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji niedokonanie ustaleń na podstawie domniemań faktycznych, że powód uiścił przedmiotowe opłaty w wysokości 500zł; naruszenie art. 233§1 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. polegające na błędnym uznaniu, iż powód nie przedstawił wystarczających dowodów na poparcie swoich twierdzeń. We wnioskach apelacyjnych wniósł skarżący o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych. Uzasadniając swoje stanowisko skarżący stwierdził, iż nie sposób zgodzić się z tym, iż powód nie wykazał dokonania opłaty za karty pojazdu. Dowodem na poniesieni opłaty jest sam fakt rejestracji pojazdu, która jest warunkiem koniecznym, aby ów pojazd zarejestrować. Opłata jest pierwotna w stosunku do rejestracji, gdyby powód jej nie uiścił w pełnej wysokości to organ by jej nie zarejestrował. Powyższe wynika z przepisów powszechnych, pozwany zakwestionował tylko wysokość dochodzonego roszczenia przez powoda. Ponadto skarżący podniósł, iż brak zakwestionowania samego faktu pobierania opłaty nie prowadzi do wniosku, że można domniemywać istnienia podstawy prawnej do pobierani jakiegokolwiek opłaty. To, że organ poniósł koszty związane z drukiem i dystrybucją nie oznacza, że koszty te, mimo swej nielegalności mają obciążać obywateli.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda zasługiwała na uwzględnienie, gdyż zaskarżonego wyroku nie można było uznać za trafny.

Podniesione przez powoda w apelacji zarzuty naruszenia przepisów prawa procesowego należało uznać są zasadne.

Przy czym Sąd Okręgowy w znacznej części podziela i uznaje za swoje ustalenia faktyczne i prawne poczynione przez Sąd pierwszej instancji, ponieważ ustalenia te znajdują oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym. W pełni zgodzić się należy z Sądem meriti, iż roszczenie powoda co do zasady było usprawiedliwione. Równocześnie jednak nie można uznać za słuszne wniosku Sądu meriti, iż powództwo jako nie wykazane co do wysokości winno ulec oddaleniu. Sąd meriti ocenił zebrany w sprawie materiał dowodowy nie uwzględniając regulacji art. 231 k.p.c. i z przekroczeniem granicy swobodnej oceny dowodów określonej przepisem art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. Odnośnie powyższych zarzutów rację ma apelujący.

Pojęcie domniemania faktycznego jest zdefiniowane w art. 231 k.p.c.. Wynika z niego, że sąd może uznać za ustalone fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, jeżeli wniosek taki można wyprowadzić z innych ustalonych faktów. Domniemania faktyczne konstruowane są z uwzględnieniem zasad logiki i doświadczenia życiowego oraz prawdopodobieństwa. Redakcja art. 231 k.p.c. wyraźnie dopuszcza możliwość ustalenia faktów stanowiących podstawę domniemania faktycznego także w inny sposób niż tylko przez udowodnienie, a zatem np. w drodze przyznania (tak wyraźnego, jak i dorozumianego), a nawet w następstwie przyjęcia innych domniemań faktycznych, w artykule tym mowa jest bowiem nie o faktach udowodnionych, lecz o faktach ustalonych. Przy czym na domniemania faktyczne powołać się można w każdej sytuacji, jeżeli tylko wyprowadzone z niego wnioski okażą się prawdopodobne w świetle zebranego materiału dowodowego oraz zgodne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego.

W niniejszej sprawie Sąd meriti nie zastosował w sposób prawidłowy regulacji art. 231 k.p.c. Skoro bowiem nie mogło dojść do sytuacji, w której organ dokonałby rejestracji i wydania karty pojazdu bez uiszczenia opłaty, co wynika z przepisów prawa powszechnie obowiązującego dotyczących kwestii rejestracji samochodów, to należało uznać, iż powód uiścił czterokrotnie opłaty z tytułu rejestracji w wysokości każdorazowo po 500zł .

W świetle obowiązujących w chwili rejestracji przepisów nie mogło dojść do sytuacji, w której organ dokonałby rejestracji i wydania karty pojazdu bez uiszczenia opłaty. Zgodzić się należy ze skarżącym, że fakt domniemany nie wymaga ani twierdzenia ani dowodzenia, natomiast twierdzenia i dowodzenia wymagają fakty składające się na podstawę faktyczną domniemania (tak orz. SN z 17 października 2000 r., I CKN 1196/98, LexPolonica nr 385106). Powód przedkładając dane z Centralnej Ewidencji Pojazdów i Kierowców odnośnie rejestracji czterech, wymienionych w pozwie pojazdów, wykazał fakt ich rejestracji przez siebie, w podawanym okresie czasu.

Trafnie podniósł powód, iż zastosowanie domniemania faktycznego powinno mieć miejsce w postępowaniu sądowym wówczas, gdy brak jest bezpośrednich środków dowodowych albo istnieją znaczne utrudnienia dowodowe dla wykazania faktu, a jednocześnie jego ustalenie jest możliwe przy zastosowaniu reguł logicznego rozumowania i przy uwzględnieniu zasad wiedzy i doświadczenia życiowego (tak wyrok SN z 2 grudnia 2010 r., ICSK11/10, LEX nr 737365). Powód w sposób prawidłowy i poprawny przeprowadził wnioskowanie na podstawie reguł logicznego rozumowania, a także przy uwzględnieniu zasad wiedzy i doświadczenia życiowego (por. orz. SN z 12 kwietnia 2001 r., II CKN 410/00, LexPolonica nr 2578205).

Z uwagi na to, że dowód z akt rejestracyjnych nie był możliwy do poprowadzenia, wobec likwidacji po pięciu latach tych dokumentów w archiwum pozwanego, to uzyskanie innego środka dowodowego niż dane z CEPIK było wysoce utrudnione czy wręcz niemożliwe. Bez wątplenia działające zgodnie z prawem organy administracji publicznej winny były pobrać każdorazowo od powoda opłatę w wysokości 500zł. Przy czym o ile pozwany podnosił, iż powód mógł zostać zwolniony od uiszczenia tej opłaty, to on winien powyższą okoliczność wykazać, wobec tego, iż to pozwany z faktu tego wywodził skutki prawne (art. 6 k.c.). Skoro jednak pozwany faktu zwolnienia powoda od uiszczenia wymaganych opłat nie wykazał, to należało przyjąć, iż doszło do pobrania od powoda czterokrotnie kwoty po 500zł na poczet opłaty rejestracyjnej. W zaistniałej sytuacji pozwany nie obalił domniemania faktycznego podnoszonego w sprawie przez powoda.

Zatem, Sąd Okręgowy, swoje ustalenie dotyczące uiszczenia przez powoda czterokrotnie opłaty z tytułu rejestracji kolejnych pojazdów w wysokości każdorazowo po 500zł, oparł na domniemaniu faktycznym albowiem domniemanie to stanowi wniosek logicznie wynikający z prawidłowo ustalonych faktów stanowiących jego przesłanki. Sąd Okręgowy dochodząc do powyższego wniosku uczynił powyższe ustalenie na podstawie całokształtu okoliczności ujawnionych w toku postępowania dowodowego. W niniejszej sprawie dokonanie tego powyższego ustalenia na podstawie domniemania faktycznego było możliwe wobec tego, iż wniosek taki nasuwa się z dużą dozą prawdopodobieństwa, w oparciu o zasady logiki i doświadczenia życiowego, natomiast wniosek przeciwny nie ma w okolicznościach sprawy żadnego uzasadnienia (orz. SN z 2 lutego 2005 r., IV CK 459/04, LexPolonica nr 373352, MoP 2005, nr 4, s. 181).

Równocześnie zgodzić się należało z Sądem Rejonowym, iż powodowi za wydanie kart pojazdu należałby się zwrot opłat będących różnicami pomiędzy opłatami uregulowanymi, a należnymi, tj. opatami w wysokości 75 zł. Rozporządzenie Ministra Transportu i Budownictwa z dnia 28 marca 2006 r. w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu (Dz. U. z 2006 r., nr 59, poz. 421), które weszło w życie z dniem 15 kwietnia 2006 r. przewiduje odpłatność za wydanie karty pojazdu w wysokości 75 zł i taką opłatę za wydanie każdej z kart pojazdu uznać należy za adekwatną i właściwą, do uiszczenia której powód winien być zobowiązany. Nie znajduje żadnego oparcia w przepisach prawa twierdzenie powoda jakoby był on całkowicie zwolniony od ponoszenia jakiegokolwiek opłaty za wydanie kart pojazdów i karty te winny zostać wydane bez ponoszenia jakiegokolwiek z jego strony ekwiwalentu pieniężnego. Dlatego też zasądzono od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1700zł z ustawowymi odsetkami od dnia 18 grudnia 2014 r., oddalając powództwo w pozostałej części jako nieuzasadnione.

Sąd Okręgowy zasądził odsetki w oparciu o art. 481 k.c. od dnia następnego po doręczeniu odpisu pozwu pozwanemu, wobec tego, iż powód nie wykazał, aby z datą wcześniejszą, na piśmie zażądał od pozwanej zwrotu kwoty łącznie 2000zł. Zatem należało uznać, iż w zakresie czasookresu zasądzenia odsetek także koniecznym było częściowe oddalenie powództwa, skoro powód domagał się odsetek od roszczenia głównego od dnia 8 lipca 2014 r.

Reasumując, z uwagi na powyższe argumenty, Sąd Okręgowy uznał apelację powoda za uzasadnioną, zmienił zaskarżony wyrok i na mocy art.386§1 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku. O kosztach postępowania w obu instancjach Sąd Okręgowy orzekł w oparciu o art. 100 k.p.c. w zw. z art.108§1k.p.c., w tym o zasadę ich stosunkowego rozliczenia, przy uwzględnieniu, iż powód apelację wygrał w 83%, a przegrał w 17%. Całość kosztów postępowania odwoławczego to kwota 700zł, na którą składały się poniesione koszty przez powoda w wysokości 400zł i pozwanego 300zł. Oznacza to, iż przy zastosowaniu stosunkowego rozdzielenia kosztów, powoda koszty te winy obciążać do kwoty 119zł (w 17%), skoro poniósł je w wysokości 400zł, pozwany winien mu zwrócić kwotę 281zł, przy uwzględnieniu także § 2 ust.1 i 2, § 6 pkt.3 w zw. z § 12 ust. 1 pkt. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu [tekst jedn. Dz. U. z 2013 r. poz. 490 z późn. zm.].

SSR (del.) Łukasz Malinowski SSO Leszek Dąbek SSO Barbara Braziewicz